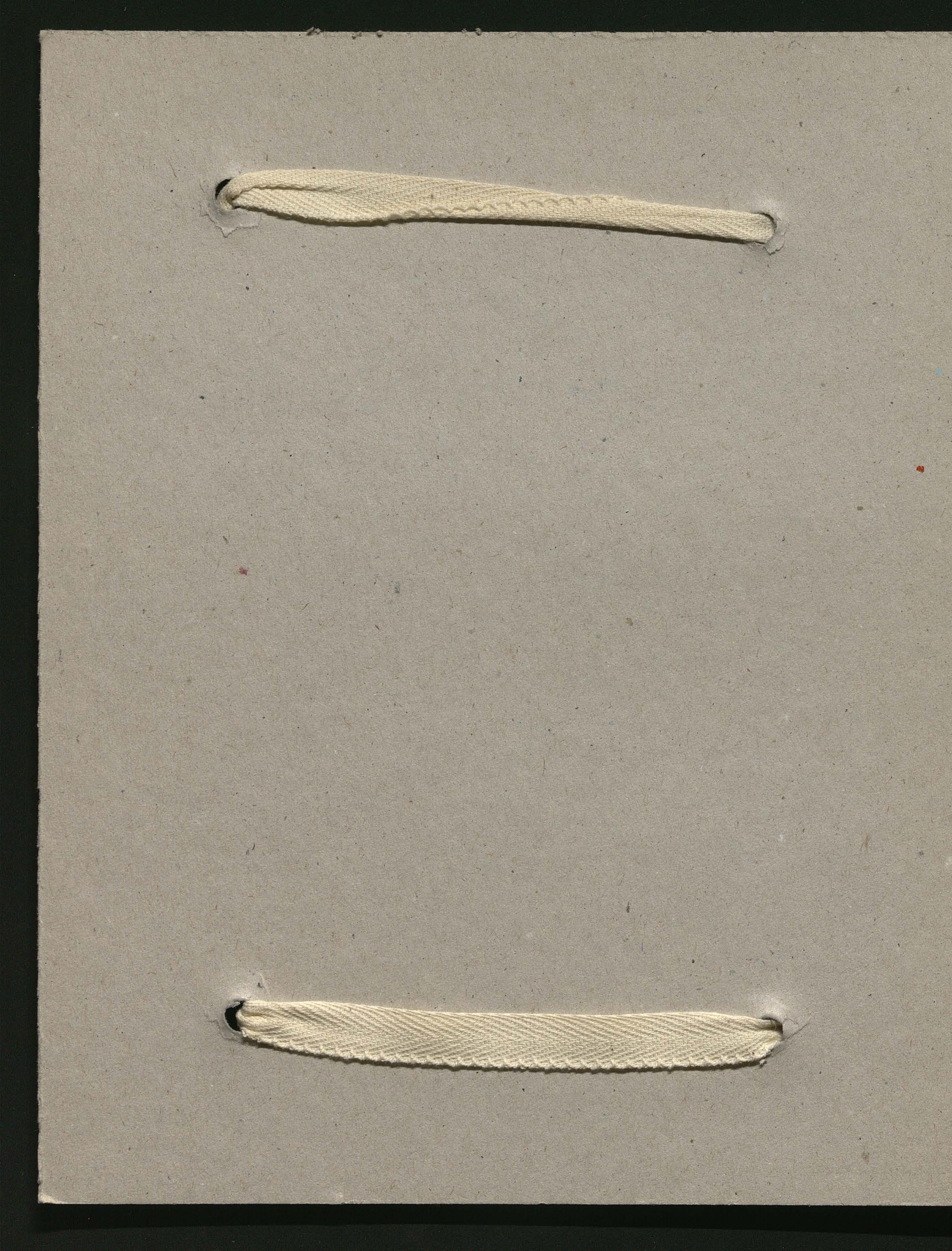




„Le sublime lasse, le beau trompe, le pathétique seul est infaillible dans l'art" (Lamartine, Conférences).

Świętochowski

Druky ob. Courthope VI, 306

Schwietel 376

na dnie której 7,85. objaśnij nas, 7,121. ta paciorka 7,178

potyczki za żywotnością 7,95. czujek 7,145 (= eksplorator)

nigdy nic nie przynosi 7,95. nie włóż, nie zejdź } 7,147

zrozumią. 7,108!

ochwat 7,183

Obrazki powieściowe.

Damian Capenko. Chawa Rubin. Karl Krug.

Jedna i ta sama tendencya: autor staje w obronie żywiołów obcych, prze-
bywających na ziemi polskiej, a prześladowanych przez miejscowych miesz-
kańców, przypłacających nawet życiem swój pobyt na ziemi polskiej.
Autor rozczula się(?) pośród swych litościwych łez – i przebacza swoim
bohaterom:

„Biedny Capenko, ja ci to, żeś chciał być moim bratem i na
naszej ziemi pracować – przebaczam."

„Biedna Chawo, ja ci to, żeś w moim kraju pracować i jego
chlebem dzieci swoje żywić chciała – przebaczam".

„Biedny Krugu – ja ci to, żeś chciał u nas pracować i moim
być bratem przebaczam."

Bardzo to piękne teoretycznie, taka tolerancya, ale pytamy, czy tych
troje ~~..~~ chciało pracować na ziemi polskiej ~~potoc~~ dlatego, że pokocha-
ło ją, jako jej dzieci? Bynajmniej – ~~tylko~~ dla chleba! Wogóle nie
koniecznie potrzebne są te rozczulenia liryczne(?) – autor ma inne
środki do zaznaczenia swego stanowiska: wzbudzić w czytelnikach
współczucie ku biedzie ludzkiej – gdyby to współczucie w silniejszym
stopniu udzielało s. czytelnikowi, ~~str~~ byłyby owe rozczulenia zbyteczne.
Tymczasem tylko w jednej noweli – w wysokim(?) nawet stopniu –
tendencyjnej tyrady uniknięto(?).
o Chawie – współczucie s. udziela, sprawia wrażenie ogromnie
obrazowy(?) Chawy i jej cierpień
przejmujące – to też ta nowela jest najlepszą, jaką nam(?) dał(?), chociaż
nie potrzebnie pomyślał(?) się ostrzec(?) autor swem [str. 37 (x)] ~~fe~~. Ostrzega czytelników,
że nie pisze dla zysku, nie chce(?) ... go to opinia publiczna nie potrzebuje(?).
To przypomina(?) dyktowane: apostoł nie powinien się bać opinii publicznej –
powinien być przygotowany na grzęzie(?) ~~..~~ ..., który go nic nie po-
ni..ny obchodzić! – Plastycznie postać jest... Kompozycya dobra,

(x) Tak samo uwaga w ostatniej(?) okładce(?) osobisty na str. 80; nie podoba mi się także dawanie wstępu powieści – wrażenie się w sposób wypaczony(?) czytelnika, ale to osobliwość(?).

Wspólne tych 3 nowelek — jest, że wszystkie troje ~~a~~ umierają zabici ~~od~~ ~~[illegible]~~ ~~wspólnie tych, trzy prawy~~ przez miejscowych, ~~zadros~~ będących tu wspór za- wodników. Byłoby objaw typowy? Czy powinien być we wszystkich nowelach?

M. Bohaterami tych 3 nowel są: Mazur, żyd i zniemczony polak — czy autor nie chciał nam powiedzieć myśli, że te 3 narody mają jeden wspólny [illegible] stosunek? Może to jaskrawy wyraz[illegible], nasi nie chcieli ~~bo~~ (albo mogli) być braćmi naszymi, a my nas odpychamy?!

Klemens Borecki. Obrazy z ~~[illegible]~~ ludzi (Ślązacy [illegible], [illegible] [illegible] i robotników, pozostałych przez [illegible] zniemczonych — i grodzie we Szląsku 1879. Nędza przedstawiona (w sposób [miejskiemi] budzący współ- czucie. Nowelka ~~[illegible]~~ jej koncentracji artystycznej — [illegible] [illegible] lat [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] opisania [illegible] być [illegible]. Treść: Klemens Borecki [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w swej [illegible] [illegible] Nędzy — [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] w swej [illegible] [illegible]. On [illegible] (w [illegible]) [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible], a gdy [illegible] wyzdrowiał, [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], [illegible] Warszawy od „polaków" przyjęty — [illegible], że ~~[illegible]~~ [illegible]. [illegible] [illegible] serce … to zaznaczenie jest [illegible] ~~[illegible]~~

[Do [illegible] [illegible] [illegible] autor [illegible].]
Stosunek księdza do biedy — przedstawiony [illegible] (por. [illegible]) —

Str. 147

<u>Oddechy.</u> Historya Wawrzyńca Tryncy, polaka, ur. w Kalsku, który zapierał się pochodzenia, narodowości, religii, aby awansować w służbie państwowej. Awansuje, ~~ale po coś~~ — jest ~~nar~~ potrzebnym narzędziem w rękach rządu. Ale wreszcie i on, jako b. podrzędny urzędnik, zostaje wydalony. Dobrze autor pokazał ~~strach~~ Tryncy, gdy się wszystkiego boi, czy go jeszcze „nie czuć Polakiem". — Tylko dzieci chorują Tryncewiczowi (na końcu) — oddychają wreszcie, chorują — tylko ziemia tenże, prawdy ≠ [illegible], a choroba dzieci chyba tylko po to wymyślona, aby w Tryncy zbudzić skruchę, ta jego skrucha nie wystarcza wyzwolenie. — To niepotrzebny efekt (jak religijność w 3 tych nowelach) — autor ten tworzy swą tendencyę chce pokazać — że szkodzi artyzmowi. Jak poprzednie, tak i te nowele — świadczą o realistycznym (odtworzenie drobnych szczegółów nie bez obserwacji obserwacji). Współczucie do Trinkbiera autor nie nazwie ani słowa. —

<u>Na pogrzebie</u> (krowy) Autor, student, kolega pana w Warszawie — oś się zwraca — mieszczanie nawet idą z wieńcami [illegible] chorągiewkami, ojca i dzieci po śmierci krowy (droższej niż po 100 rb.). Narzekanie przeleży trzy wyrazy [illegible] chłopów polityczne: „Prosty wieśniak dlatego jest od nas szczęśliwszy, że, mając mniejsze potrzeby, doznaje mniejszych cierpień"... ~~[illegible]~~ Wszystko potem wypowiadają „mądrość", wyczytaną w podręcznikach przed 30 laty".
ul. str. 193.
<u>obrazu</u> Lubię demokracyę — mówił Józef — odejść mój nos [illegible].

Woły – odpór [illegible] autora [illegible] i prowadzonym na niej. „Czy [illegible] nie można karmić się [illegible] życiu?" „Co ma prawo do życia – to powstaje pod osłoną wszystkich [illegible]; co na niej przemawia, zasługuje tylko na [illegible]". Tych refleksji [illegible] autor ~~[illegible]~~ nie musiał, wybrawszy ~~[illegible]~~ sobie, bo [illegible], tanimi.

Tragikomedya prawdy. ~~[illegible]~~ / dyalog ten uprawnia tendencyę, której forma nowelki się [illegible] nie

I) ~~[illegible]~~ On i ona. Wykwintny dyalog – dwoje mówi sobie wzajemnie tylko prawdę – dla oznaczenia, że w dzisiejszych stosunkach bezwzględna prawda [illegible]. Wobec tego mówienie prawdy jest [illegible] wprost [illegible]. „Nie przebacz" str. 23. żąda autor, aby przyznający występek „nie [illegible] upór". – W tej sprawie myśl, aczby nie był [illegible] i [illegible] upór". – W zakończeniu dyalogu wypowiada myśl, że [illegible] kobietę jest nie [illegible], jeśli w sobie [illegible], [illegible] – to w niej [illegible] człowieka nie kobietę.

Styl ~~[illegible]~~ typowy oparty na alegoryach (~~[illegible]~~) ~~[illegible]~~ frazach

II) Z pamiętnika. Do co ten pamiętnik? zbyteczna forma – pod wpływem Żmichowskiej. – Treść: była kobieta [illegible], której też nie [illegible] – „mej [illegible] nie dali przyjść do słowa" – bo zawsze na [illegible] [illegible]. ub str. 32 (u dołu). – Nowoczesny [illegible] tendencyjny – o psychologii np. ~~[illegible]~~ owej pięknej [illegible].

3/ 4

III) Sam w sobie – nie warto wszelkiej etykiety – tytułów, wewnętrznie – [illegible], ale (b)treściwa wspól, że wzrusza, pochodzenie etc. nie trzyma [illegible] wszystko na ład, wyrażony o człowieku. – Tendencje na [illegible].

IV) Moja głowa – tylko w głowie (własnej) jest człowiek [illegible] panem – wyżej konwenansu, prawa, ~~[illegible]~~ ojczyzny itd. Nie spostrzega się autor, że daje sobie sam [illegible] obrażenia – por. str. 66 – czy naprawdę trzeba ~~[illegible]~~ tak mocno bardzo ulegać komendantom? – Na str. 61 – przykład krytycyzmu „Świat jest owym kołem [illegible] wody, [illegible] najtrwalsze graty" – o [illegible] przesądzych. Ukazane ~~[illegible]~~ w wykonaniu, interesujące.

~~V) Klub Szachistów~~ Na str. 60 – nie naturalność – efekty – wszystko obserwacyjnego ~~[illegible]~~ wogóle mało.

V) Klub Szachistów – treść ob. Galle. Pomysł sztuczny – ~~to~~ nie prawdopodobny w najwyższym stopniu – myśl głęboka. Ob. interesujące – bardzo wyjątkowe. –

Umieszczenie w tej „Tragikomedyi prawdy" ani [illegible] – charakterystyczne [illegible] do uczucia tego, że ~~[illegible]~~, aby się w swem

VI) Ond – rozwlekłe nawet [illegible] (robotę) nie rozumieć, trzeba [illegible] go nie mieć; [illegible] ob. Galle. Tendencja ta sama co „Sam w sobie", ale wewnętrznie. To osłabić, jak dzieło sztuki, stoi bez porównania wyżej [illegible].

~~[illegible]~~ Więcej tej Tragikomedyi autor stoi przed nami, jako obserwator [illegible] i ludźmi, jako myśliciel, jako pesymista, a ~~[illegible]~~ stosunek do wyrażenia tego pesymizmu jest nie bezpośrednie uczucie (np. oburzenie lub żal), lecz jedynie ironia (i to nie zawsze zjadliwa, nie uczuciowa, lecz tylko artystyczna).

Testament Alego. Umierający Ali [illegible] przed przyjacielem, że będzie wynagrodzony za to, że mówił prawdę (ob. str. 147) i że nie [illegible] tyranom. Osobliwy wyraz smutku i pesymizmu – wszystko [illegible] napisane dla „najbiedniejszych i najnieszczęśliwszych spośród [illegible]". Wyraz smutku większy dlatego, że do końca nie przemawia.

Starzec i dziecię. – (dyalog) Dobrze uwydatnione przeciwieństwo między pesymizmem doświadczonego starca a ~~nie~~ życzliwą naiwnością dziecięcia, przeciwnie [illegible]. To, co [illegible] mówi, jest cyniczne – ~~[illegible]~~, ~~ale~~ choć ~~[illegible]~~ w ustach dziecka. NB. Napisane starcze wiersze nie [illegible] patriotyczne, [illegible] str. 160

Chory w Neapolu. Listy brata malarza do siostry – w ostatecznej [illegible] (listy [illegible]) — — — powrotu [illegible], potem dzieci [illegible] str. 165 sq. – [illegible] – [illegible] – odpowiedź papieża. [illegible] XIII, str. [illegible] Wyraz [illegible] ! [illegible], jeżeli [illegible] autora? Wyraz [illegible] [illegible] listów. Chorobliwy [illegible] autor, nie [illegible].

Tom 3. Bajki.

Krajobrazy – ogólne, mdłe, słabe, bez plastyki, ~~[illegible]~~ nienaturalne. Myśl? Niejasny – w ogóle konwencjonalne (czy też ~~myśl, odpowiednia~~ [illegible] może w niewoli politycznej?) Szczęście nie mądre, ono jest tylko na porównanie – – na wolności ??? Strasznie sztuczne. [może autor chciał porównać słońce klimatu ze kulturą?]

Na str. 6 „Tak rozgrzewasz sam sobie zimną myśl przesądu, jak zostawił [illegible] [illegible]" – to s. do autora stosuje.

Drogowskazy miłości – słaby. Mnóstwo sztucznych zwrotów. Myśl? Ani wiedza, ani moralność, ani religia, ani prawnie tęczy ludzi – tylko miłość. ~~(?)~~ Na przykład tworzony obraz [illegible] [illegible], walki obyt etc. – sztucznie i nienaturalnie – ~~autor~~ [illegible] się na [illegible] talentu plastycznego wyraźny brak – sztuczny, ale fantazja [illegible],

Lew kamienny – Dość piękna bajka; nie ma [illegible] [illegible], jak [illegible] popsuć, tak dzielnie autor nie umie. Fantazja tu [illegible] ~~[illegible]~~ pięknej [illegible] [illegible] [illegible] bujającą się. [illegible] Las swoje [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] być rozumnym. „Ten tylko mądry będzie [illegible] i [illegible] do [illegible] i [illegible], kto tak, jak ja, [illegible] i kto do zadowolonym i [illegible], [illegible] swej miłości nie zbliży się bardziej, jak na odległość [illegible] ~~[illegible] nie [illegible]~~. Do [illegible] przedmiotu swej [illegible] [illegible]". Zdaje się, jest nie dość [illegible], wtedy by nie wypowiedział dzieła [illegible], nie chciał [illegible] [illegible], [illegible] autor tę myśl chciał [illegible], [illegible] zwłaszcza, [illegible] – więc [illegible], jedna a więc [illegible] [illegible], że [illegible] nie dość [illegible], [illegible] powiedzieć, że powinności [illegible] nie, że [illegible] ~~[illegible]~~ myśl ~~[illegible]~~ Właśnie może [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]? A może tu taki [illegible] odpowiedział [illegible] w „[illegible] swojej baśni"? [illegible] myśl [illegible] – [illegible] nie [illegible]?

Wesele Sołtysa. Cudownej piękności satyra [illegible] Tersyt – ale więcej [illegible] [illegible], ale Tersyt, większej piękności, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – ~~żywo~~ Opowiadanie nie [illegible] [illegible] [illegible]. Alegorja: ~~[illegible]~~ [illegible] = [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], Tersyt ~~(szlachcic)~~ = wolność, [illegible] = [illegible]. ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~

[illegible] [illegible] i [illegible]. [illegible] [illegible], [illegible] nie [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] (szlachta)

Brutus i pyortszek — anomalie polski i inne jej efekty. ~~Ale~~ W każdym razie wszystko nie występuje ani plastycznie, ani jasno. [Co za ironia z pomysłem Sienkiewicza!].

Hymn Niemych — piękne. Ale może śpiewne, również Alegoria: najmniej poezji jest ~~[illegible] ob. str. 77–81~~ w treści i poświęceniu, ob. str. 79–81

Strachy Pentelikonu. Znaczenie? Sami bogowie wzywają do siebie artystę, aby ~~stworzył~~ piękno — a raczej aby je odtworzył, bo ono źródła istnieje — ob. str. 98.

Dafne — sama opowiada swój i Apollina dramat. ~~[illegible]~~ Myśl: poeta, goniąc ~~[illegible]~~ mistrz, nie chwyta jej, ale za to wyśpiewa nieśmiertelność — i ~~[illegible]~~ nie chwyta, aby ~~[illegible]~~ stworzyć wolno, jakoby nie tej sam stracić. — Nieśmiertelność nie chodzi w parze ze szczęściem

Dwa widma — pomysł nie wcale sztuczny. Myśl przewodnią wypowiada sam autor na 176: „Do każdej młodej i bohaterskiej idei przyczepia się stara i wypróbowana może jako jej siostra, która zamierza z nią świat okraść, który taki pragnie go zbawić!"

Dwaj filozofowie. „~~Każdy~~ Każdy bez wyjątku człowiek jest skarbczykiem, w którym spoczywa zamknięte, większe lub mniejsze dobro, a potrzebuje znaleźć kogoś, kto potrafi otworzyć i ten klejnot z niego wyjąć" (137). — ~~[illegible]~~ dzieje [illegible]

Nad grobem — rozmowa między marzeniem a rzeczywistością.

Sztuczne.

Asbe. Zobrazowanie potężniejszy, ale tylko na sugestii opartej — Asbe wierzy w tego samego Mammona, w którego nadal sam nie wierzy — i odrzuca wrogą — i potęgi miłości: Abecasja Mammona i ocucenie go str. 157

Najwdzięczniejsze: Lew Kamienny, Hymn Niemych, Strachy Pentelikonu, Kreacji nie wszystkie mało jest sztuczności zamierzonej. Zrzucanie [illegible] Lew i Strachy.

Tom II.

Czy dramaty S[iedle]c[kie]go nie powstały pod wpływem Romana Dramatów, ob. Cassagne L'art pour l'art (IV, 3), str. 175-6 f. 6

Piękno. Treść ob. Galla.

Teza nie jest, że piękna kobieta musi upaść (bo przecież ostatecznie Emilia nie upada), ale że każda piękna jest wystawiona na pokusy, z którymi jeśli nie walczy, zginie. A potem przedstawia autor stosunki powstałe przy pięknej kobiecie, ~~[illegible]~~ świat życiowe, społeczne: wszyscy ci gotowi wszystko podeptać – nawet szczęście, nawet obowiązki – aby tylko choćby namiętność pięknej ~~[illegible]~~ otrzymać – ~~nawet~~ stary prof. Zanon ~~nie~~ chwilowo powabom ulega. [illegible] uplastycznił autor w treści bratowej Emilii, Ireny (stosunek brzydkiej – ten jaskrawy kontrast lepiej wprowadził [illegible] autora, jego satyryczne uwagi, ~~[illegible]~~, jest ~~[illegible]~~ prawo porobny, ale będzie co będzie i [illegible] – i bez brzydoty Ireny narzucony wyszedł ~~[illegible]~~ postaci a cudownej Emilii). Ausa jest b. sprośna, treść i jej rozwój [illegible] jej dzieło święty, czysty, sprośny, pod wszystkimi, wtórzy z jednej w drugie.

Ale są oprawione wady. ~~[illegible]~~ Najcięższa: ~~[illegible]~~ według własnej autora „piękna" w Emilii, ani w [illegible] winna być dramatem namiętności – a tej nie czuć się ani w Emilii, ani w ówczesnej: namiętność (przewodzącej jej amantach; a stąd wszystko jedno – wszystkie wrażenie: Nienaturalności w brak: pomysł spod do wrócenia w [illegible]) na zimno. – Nienaturalności w brak: pomysł [illegible] czy Zygmunt, mąż Ireny, mógł być tak ślepy? czy [illegible] botanicy [illegible]; czy [illegible] tak prędzej bez zwrócenia, aby o samobójstwo Ireny (w [illegible] 2 aktu) mogło tak [illegible] (Emilia i [illegible]) ~~[illegible]~~ [illegible] wspomnieć, jeśli w niej [illegible] był [illegible] i [illegible] ~~nawet~~ [illegible] sumienia nie miała; czy [illegible] był [illegible] [illegible]? str. 87. wiemy, aby tak choćby (otwarcie rozmawiać o [illegible] [illegible]: brak prawdy w charakterach ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], bez wyjątku prawie życie nie i [illegible], brak pierwiastków ~~[illegible]~~ Poezji przynajmniej otacza się. ~~[illegible]~~ [illegible] „piękna" – to [illegible] dyalektyczny, popis autora w dziełach – [illegible] pomysł, więc jest od prawa sztuki, [illegible] przez [illegible] [illegible] sztuki.

To samo [illegible] dramatu [illegible] „Z pamiętnika", ob. str. 2 verso – I

Czy piękna nie jest [illegible] w [illegible] zwiąże z nowelą [illegible] [illegible], że [illegible], że jej Emilię [illegible] [illegible] [illegible] – ale [illegible], że autor tej ~~[illegible]~~ [illegible] nie [illegible] pięknej [illegible] najważniejszym jest piękność – ale [illegible], że autor [illegible], że każda piękna jest taka, jak Emilia. [illegible] [illegible], a warto nie [illegible] [illegible] [illegible]

Jedyna wadliwość: czy piękna [illegible] [illegible] [illegible] Nie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

<u>Aspazya.</u> Treść ob. Galle.

Dramat nie tylko że nie posiada koncentracyi dramatycznej, ale jest poprostu rozlazły, wielce nieporęcznie zbudowany. Anaxagoras jest niepotrzebny (wprowadzony jest [illegible] ten Świętosławski sam po śmierci syna). I dlatego niepotrzebne, prawdę powiedziawszy — bez wielu by się obejść. Koncentracyi tam nie ma dla tego, że autor nie umiał umieścić dramatu (walki Peryklesa z arystokracyą i tronem) w obrębie ~~[illegible] jego [illegible]~~ jednego punktu — rozwija to wszystko: i wojny ze Spartą, i teorye Peryklesa, x) i reformy demokratyczne — a ani jedna plastycznie nie występuje. ~~[illegible]~~ Naczelne postaci — zarówno Peryklesa, jak Aspazyi — są blade. Dopiero w mowie — plastyczniej występuje Perykles. Wielkości nie ma ani w [illegible] — ani wielkości występku (Elpinika, [illegible]), ani wielkości bohaterstwa (Perykles). —

x) Stroną nie ma ~~z~~ jednej osi akcyi. —

Myśl przewodnia: walka zestarzałego świata — z nowym jednostki, z społeczeństwem, ~~[illegible]~~ — ob. mowę Pery- ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] kles, str. 257 i n.

Wrażenia — żadnego. Siły dramatycznej — ani źdźbła; liryzmu nie ma.

Z postaci — tylko Protagoras (sofista) wyszedł plastycznie — bo plastycznego sofistę stworzyć właściwie najłatwiej — a to leży w zakresie talentu autora.

Nieśmiertelne dusze.

pomysł – walka o ideały dla szczęścia ludzkości, przyczem 3 ofiary tej walki: i O. Marory – walka z komunistami, [illegible] wobec [illegible] — [illegible]. Tu jednak żadnych wyższych celów jeszcze nie ma – walczą Rejon i Marory. czy może te postaci przygotowują s. do czynu? nie. W imię czego walczy Rejon? i jak? może komunauci [illegible] – ale, aby walczyć i [illegible], czy [illegible] trzeba stąpić na drodze podejrzanej kartyczny? Dalej: „Zgoda między nimi a tym światem – niemożliwa, bo ja nie przyjmuję jego, a on – moich warunków. On mi każe zrzec s. [illegible] swobody, a ja mu ani jednego jej prawa nie ustąpię" (41) – ob. ~~[illegible]~~ gniewnie str. 69, 70 ...
~~[illegible]~~ Czy autor w tej tragedji – chciał przedstawić fanatyzm idei ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ a taka [illegible] za celem [illegible] nie może w formy, ~~[illegible]~~ ale w istocie tej [illegible], grozie, nawet podłe? Zapewne – ale celem tej idei jakie [illegible] nie widać. Zresztą może autor chciał pokazać, że ~~[illegible]~~ [illegible] jest zepsuty.
że cięgo boleści komunauci [illegible] nie mogą: Rejon, zbyt ~~[illegible]~~ namiętnie do swobody dążący, ~~[illegible]~~ świat [illegible] Ciężki [illegible] i sam powiada: „Swoboda może być tylko prawem nieograniczonem" (47)
Zresztą czyż sama: „Wszędzie rozpostrzeć [illegible] moją ludzkie prawa, przeciwne [illegible] nie [illegible] (69). – Sam pomysł, tama [illegible] Rejony – [illegible].

O. Marory – jest jedynym bohaterstwem, że ma 2 dzieci! Autor ~~[illegible]~~ jak może tego [illegible] (nieprawdziwe [illegible] – [illegible]! – [illegible] – dobre – [illegible] w dzieci s. [illegible] – [illegible]). ~~[illegible]~~ Cenzura [illegible], [illegible] postawie Rejon ale [illegible] nie [illegible]). ~~[illegible]~~ [illegible] go „[illegible] [illegible]" (73), „[illegible] [illegible]" (49) – [illegible] ekspoltacyi, a [illegible] tak, to ~~[illegible]~~ ekspoltacyi [illegible] [illegible] w 2 i 3 [illegible] tej ekspoltacyi [illegible]! Ale autor ~~[illegible]~~ nam [illegible] w [illegible], bo [illegible] nie [illegible] tej [illegible].

Wogóle ogół te jest słaba – ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible], nieprawdziwe [illegible], bo i O. Marory

mógł czołgać ~~[illegible]~~ dla dobra Króla, ~~nie~~ choćby dzieci nie miał (z tego powodu wysłał je za wspraw[illegible] do Azyi — ~~[illegible]~~ swoje tylko po to te dzieci.? Żeby porów-nać! [illegible] autora do [illegible] [illegible] sprawie 9 dzieci — powiem, że ten pomysł zupełnie niepotrzebny — i nam Monarchii nie dodaje); i a Regina mogłaby także wołać ~~[illegible]~~ w 2 części, nie będąc taką, jaką jest w pierwszej.

√ z uwagi: wolne ~~[illegible]~~, z [illegible] ze [illegible] spokojnie

Część 2a. Aureli Wilczar — doskonale zbudowana, sprytne i — ~~[illegible]~~ w czytaniu — ~~[illegible]~~ bardzo silna, a dodatnie wrażenie w całości sprawia. Prawda, że Wilczar, a nawet Regina — [mało działają, mało walczą] wypływają blado (owiele plastyczniej strona przeciwna!), ale powieść uosabiając pojmowanie i powodzi zawsze nakierz ze strony przeciwnej tyzdrane plastycznie, wyj. tylko [illegible] drzała. Z czem walczy Wilczar? str. 100. ~~[illegible]~~ Myśl przewodnia: siła fortuna, wierzenia (~~[illegible]~~ dobre zamiary), str. 175. Sobory Konfliktu 105.

Redaktor Wydawnictwa — dobre i prawdziwe. —

Część 3a. Regina — jeszcze słabsze od pierwszej: ~~[illegible], [illegible] [illegible]~~; fantazja nie opisowa autorowi — zawsze gdzieś w powietrzu umieszczony — ~~[illegible]~~ nie ma gruntu [katolickiego] realnego pod sobą! Myśl: Monarchy i Regina ~~[illegible]~~ uwalniają i utrzymują dzieło wciąż [illegible] (czyt.: bezinteresownie) — napotykają na nieporozumienia przeszkody ze strony rządów państwowych i nawet Leona XIII; rady ma ją na celu twoje wszystkie. Kościół wymaga, aby wszystko było, no [illegible]". Wolne wolne [illegible]. Ob. str. 238, 235. ↓ str. 255.

Niesprawiedliwość na czem polega — przewodnia myśl całej trylogii: nie str. 253, lecz 254.

Ob. W Europie współczesnej — portości [illegible] — w Grecji (Aspazja) — [illegible]!!) 32, 49, 84, 154, 170, 172, 174. Dziek: 182. Prawie tak jak opisane stylem autora (ukrywa mocno nawet dzieci). Typ tęgi, utrzymując na wieść 59, 67, 179, 180, 190, 191, 202. (Typ tęgi, utrzy na wieść — 0. Monarchy wprost [illegible]: 59, 67, 179; i formalizmowi Kościoła podać się nie chce i nie może).

Tom VI. Antea — obj. [illegible]. Wystawiony dzięki niewolnikom, którzy myślą ~~[illegible]~~: autor chciał pokazać, że tam ~~[illegible]~~ inteligenci będzie bywają w niewoli. Nauka — tutaj o kobiecie: Antea ~~[illegible]~~ przypadek prawa — woli [illegible] od uszczęśliwienia — niewolnica. Ob. str. 17. —

Na Targu – niewolnikami w Grecyi. Cel: wykazać straszną niedolę niewolników; wykonanie: zbyt plastyczne. – Dyalog, jak zwykle, ostry, czysty – ale sztuczny. 8
Treść ob. Galle.

Helwia – ob. Galle. Ale jego sąd zupełnie mylny – str. 79. Nie ~~[illegible]~~ widzę tej niezwykłej „przedziwnej trafności psychologicznej"; przeciwnie – za mało subtelnie uzasadniona zmiana jej charakteru, a zwycięstwo jej „walka" – ~~[illegible]~~ uzasadnienie tej walki jakoś nie widać; ta scena – to tylko sztuczności i nic więcej – retoryka. ~~[illegible]~~ Galle zwraca uwagę, że to jedyny dramat bez tendencyi – lecz i „Na targu" także zupełnie ~~tendencyi~~ nie ma.

[illegible] ob. Galle.

Poddany (1/2 19) i **[illegible]** (1/2 18) – trochę, bez kolorytu historycznego. Cel: pokazać ~~[illegible]~~ Cel [illegible] ob. str. 128 i 137 – wówczas uporczywe poddanych – wykonanie [illegible]. Mówią te osoby, np. szlachcic * (potomowany do typu) 18 w. – [illegible] zupełnie jak [illegible] jak Sienkiewicz!!!

Pod maską – ob. Galle. Przeciwnie nieprawdopodobieństwo sytuacyi. pokorne, choć po myśl rozkazu, [illegible].

[illegible] – ob. Galle. Słabe.

por. Legendę Wiązania V. tam, pełno co. ta nazwa 273.

Dzieci. Prolog i wyjście 1° – treść i wynik przewodnią ob. Golle – w sobie.

Pięknie się wstępy do poszczególnych wierszów, np. 73.

Dlaczego autor psychologicznie i społecznie nie wyjaśnia, ~~dlaczego~~ skąd Argos i Orle

~~prz~~obyli nam zasady życia, jak od współprowadzony? Postęp

ich polega: 1) na ergo świat pracy (Dzięki Ślimaki (mitoch), str. 26. które i w swojej mowie na rozwinięciu delikatności

mowy (łapatka), wprost – udziwiała ludzi – nie naturalne!!!). 2) na wszystko

rozpraszano 79 (czy nastanie S. ... przez ... Argosa nie przemawia 3) na pojęcie (których mieszkania 83–84) – aż

wszystko na tem postęp nie zawsze iść?!). Starzec. opowiada się od źródła,

to twórczy filozof!!! – to wprost ... 12–13, albo 17: okienka!!!!

Czy wolterowe wzorów przewodnich wierszu? Może – ale tam obraz wolności

– to wiązane różnych wierszy i obyczajów, czego autor dowodził s. ... kolory ... 36.

z trójkami! Ludzie pełne w 1/2 wartości: 14.

Religia – ubóstwianie ... natury, 22. Kobieta – wzorcowy przemiany: 29. Rodzicielstwo

żerstwa: 35. przyjście o wiek wieści: 38. Kobiety: 41

Styl – tam nastał dziwnie ludzi nie ma poprostu ... 24, 25; 45, 54

dobra (trastowana z swojej rozlewny) postać ~~ka~~prowa str. 63–4 Rzeka: 29, 31. Towarzystwo wyglądu wiosny: 44

Styl Itama – biazna!!! 32

⁂ Styl Abrama: tu to humor: 56 mak w donicy: więc jej sprawa

wolni była, więc i donice, i trzeba jej były!!!!!...

Łagodnieje od Ostrowidzów się Podlotkowie, kiedy wychowuje dwoje

dzieci ~~Abrama~~ Argosa i Orli.

Argos – filozof!!! 75.

To co przerastało cudowności? po co Argos i Orle są przejściowo potrzebni?

~~przy~~byciu ~~nabył~~ Abram robił – nie ~~by~~ postęp, ktorzy przeżył, nie zapisałby a przynajmniej

zapisany nie pamiętne –; to autorowi należało pokazać (jeżeli potrzebnego

był ~~pot~~ wszystkich idei postępu): Autor pokazuje wyraźnie: dobre dzieci

brownych Argosa i Orli — ale ~~wartości~~ po co tu 2° cudowności?

Przeszły zapomnieć, więc sami Tadeu. Bądź wbrew autorowi niepotrzebne

Przez zajmujące, więc sami

bujniejszej fantazji odmówić.

Grupa Abrama więc niestety przemawia: por. na str. 45 ⁂

Teraz Abram – psycholog!!!! 50

(pano pisał o tym) str. 99, ul. 195

Część 2a. ~~Z tej~~ Argos i Orla z tej części przeszli do potem — ~~[illegible]~~ będzie czego ich — prawdy (jednak) powiedziawszy za co? czy ~~[illegible]~~ oni zrobili wrobienie, czy autor kazał im wołający wiernych swoich? Nie — prawdą oni wyszli od otoczenia, ale ostatecznie chodzi nie o własne szczęście. Ten konwersat trzeba robić! Argosowi i Orli z części drugiej. [Ob. str. 5 — [illegible].. Z nami o poświęceniu — tego w Argosie ważne].

Krótko, ale dobrze, streścić Galle. Ob. także Chmielowski, Dramat polski "doby najnowszej".

143 126 [illegible] : 109

Wyrosnąć Argosa nad otoczeniem: 1) nie wierzy w okrutnego Boga, 103 (2) [illegible], 103. 3) Zagrożenie!, 104. 4) Kocha wszystkich — 142. 150; 152.

U Tylona, brata Orli, jest już idea poświęcenia: 139.

lecz [illegible] 107.

Kapłan Morva ~~[illegible]~~ to już nie [illegible] — [illegible], on wierzy ~~[illegible]~~ w swego ~~[illegible]~~ ~~Boga~~ boga — 105, 107, 141, 143.

Wyższość! [illegible], 98

[illegible] Argosa i Orli w [illegible]: 173.

Najpierw ch. Argosa [illegible], ale czy on propaguje wśród swoich ~~[illegible]~~ swoje poglądy? czy walczy za nie? Owszem — on dla szczęścia ogólnego [illegible] się swoich, opatruje ich — to nie apostoł, ~~nie~~ lecz, właściwie mówiąc, egoista — on nie pobije nawet walczącego otoczenia, [illegible] obelżywie. Studentów [illegible], dla czego Argos [illegible], [illegible] byt. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

Część 3a. ~~[illegible]~~ Galle. Nazwy (wstęp) jak w 2 tych częściach [illegible] nie [illegible]. (jedna z [illegible] prawiący) protorya)

Gdonii — ~~[illegible]~~

(Tu dzieje się [illegible]

Ms. Ochrzcić!!! 195.

Argos — [illegible], jako reformator [illegible] i apostoł miłości

Orla [illegible] tylko — ale piękna to postać

~~[illegible]~~ Argos pochodzi z rodu Porlotów, [illegible], [illegible] w części [illegible] się

~~[illegible]~~ Argosa i Orli. Widok 17 piękny. Argos — [illegible], ale ob. str. 262–263 i [illegible] o sobie [illegible]

Wszystkie [illegible] miejsca — to zbyt ogólne, np. [illegible]
22 potrzeby — tylko autorowi [illegible] [illegible] [illegible]
Otwarcie Strona 299, 303

Całość robi wrażenie pięknego i starannego wypracowania prawdziwego artystycznie ~~[illegible]~~.

Niewinni, dramat w 3 a. W., 1876.

Bolesław i Zofia kochają się prawdziwie i są szczęśliwi — ~~[illegible]~~ nagle Gabriela pod [illegible] Bol. [illegible] [illegible], zawiedziona, a gdy Zofia podsłuchuje [illegible] ~~[illegible]~~ równowagi, [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] ojca [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], że ~~i~~ ona „jest dzieckiem [illegible] [illegible] i [illegible]. [illegible] [illegible]. — Dramat [illegible] [illegible] prawdziwym [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i logiczna — ale [illegible] jest [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] Bol. i Zofii (przed [illegible]) — [illegible] [illegible] [illegible].

Ta i [illegible] [illegible] [illegible]:

str. 50 (Zofia) „moralność... jest kwestyą temperamentu"

93. ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ na galery ~~[illegible]~~ za przestępstwo, „[illegible] nie [illegible] woli"

151. „Wola ludzka [illegible] [illegible] fatalnym, twoje [illegible] i od niej [illegible] prawa, które [illegible] [illegible] od [illegible]".

Wyjdźmy na [illegible] świat jednego, [illegible] [illegible] trzema" [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] aby był [illegible], nawet [illegible] [illegible] „moralnej [illegible]" [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] Zofii [illegible] [illegible] autora, że ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] woli. Nie [illegible] — ~~[illegible]~~ z [illegible] [illegible], że [illegible] [illegible] woli. [illegible] [illegible] (wyznawanej [illegible]) [illegible], że autor jest [illegible] [illegible] [illegible] — i to [illegible] [illegible] woli — ale [illegible] tego w [illegible] [illegible] na wierzch. Wyraźny [illegible] ([illegible] [illegible]), że [illegible] nie [illegible] [illegible] w niej tego, co w niej jest — [illegible] ~~[illegible]~~ nie dopatrzyli się wcale, ale ~~[illegible]~~ nie [illegible] [illegible] dramatu. [illegible] [illegible] [illegible]: [illegible] autor [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] przebaczenie

